
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 12/2(122), 96-97

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 2 września 1967 roku

(WKD 47/67)

Przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego przez wojewódzką komisję dyscyplinarną bez zawiadomienia pokrzywdzonych o terminach rozpraw dyscyplinarnych pozbawia ich praw strony, a w szczególności uniemożliwia im zgłaszanie wniosków dowodowych oraz przedstawianie i uzasadnianie swego stanowiska w procesie. Uchybienie to utrudnia również wszechstronne wyświetlenie sprawy, a ponadto nie czyni zadość zasadom i wymaganiom określonym w postanowieniach § 8 i § 26 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 1964 roku w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim.

Z uzasadnienia:

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w X orzeczeniem z dnia 11.III.1967 r. sygn. akt KD 1/67 uniewinniła adw. AB od zarzutów, że w latach 1965—1966 w X:

- I — jako wyznaczony z urzędu pełnomocnik CD w sprawie o odszkodowanie zaniechał zbadania przejętych po adw. EF akt tej sprawy, mylnie informował klientkę o dalszym biegu sprawy, a pozew w tej sprawie wniósł do sądu z dużym opóźnieniem, oraz
- II — jako pełnomocnik z urzędu GH, której pełnomocnikiem z urzędu był poprzednio adw. EF, nie stawił się na dwie kolejne rozprawy przed Sądem Powiatowym w X. Od tego orzeczenia odwołał się Rze-

cznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w X jedynie od części uniewinniającej adw. AB od zarzutu II, wnosząc o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części, uznanie adw. AB za winnego tego czynu i wymierzenie mu odpowiedniej kary dyscyplinarnej.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego NRA na rozprawie odwoławczej przed Wyższą Komisją Dyscyplinarną złożył wstępny wniosek o odroczenie rozprawy i zwrócenie akt sprawy obwinionego Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X celem doręczenia odpisu zaskarżonego orzeczenia pokrzywdzonym i umożliwienia im w ten sposób ustosunkowania się do tego orzeczenia.

Wniosek ten poparł również Przedstawiciel Prokuratora Generalnego PRL.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w X nie zawiadamiała pokrzywdzonych w ogóle o terminach trzech kolejnych rozpraw dyscyplinarnych w dniach: 21.I., 11.II. i 11.III.1967 r. i w ten sposób pozbawiła ich możliwości brania udziału w rozprawach. Z protokołów rozpraw dyscyplinarnych w tych terminach wynika, że pokrzywdzone nie stawiły się na te rozprawy.

Powyższe zasadnicze uchybienie procesowe powoduje nieważność całego postępowania dyscyplinarnego w I instancji oraz konieczność uchylenia w całości zaskarżonego orzeczenia z jednoczesnym przekazaniem sprawy obwinionego do ponownego rozpoznania Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X.

Przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego przez wojewódzką komisję dyscyplinarną bez zawiadomienia pokrzywdzonych o terminach rozpraw dyscyplinarnych pozbawia ich praw

strony, a w szczególności uniemożliwia im zgłaszanie wniosków dowodowych oraz przedstawianie i uzasadnianie swego stanowiska w procesie. Uchybienie to utrudnia również wszechstronne wyświetlenie sprawy, a ponadto nie czyni zadość zasadom i wymaganiom określonym w postanowieniach § 8 i § 26 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim.

W świetle powyższej tezy Wyższa Komisja Dyscyplinarna wyraża pogląd,

że ograniczenie się w konkretnym wypadku jedynie do uwzględnienia wniosku zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego NRA nie konwalidowałoby opisanego wyżej zasadniczego uchybienia procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w I instancji. Mając więc na względzie, że uchybienie to pozbawiało obie pokrzywdzone praw strony w procesie, należało — na podstawie § 42 ust. 2 pkt 1 cyt. rozporządzenia — uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę adw. AB Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X do ponownego rozpoznania w innym składzie orzekającym.

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH ADWOKACKICH

NOTATKA INFORMACYJNA

W nrze 11 z 1967 r. Orzecznictwa Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych, na str. 513 pod poz. 267, ukazała się glosa adw. Romana Łyczynka do wyroku Sądu Najwyższego Izby Karnej z dn. 8 października 1966 r. RAD 23/66, który został opublikowany w „Palestrze”, nr 4 z 1967 r., str. 123 z następującą tezą:

„Adwokatowi nie wolno demonstrować na sali sądowej swojego negatywnego stosunku do wypowiedzi, kierowanych pod jego adresem przez przewodniczącego składu sądzącego, w sposób naruszający powagę sądu.”

PRASA O ADWOKATURZE

W wywiadzie prasowym udzielonym Redakcji tygodnika „Polityka” (nr 50 z dn. 16 grudnia 1967 r.) i ogłoszonym pt.: *Spółczeństwo ludzi porządných?* Minister Sprawiedliwości prof. dr Stanisław Walczak zajął stanowisko w sprawie stanu przestrzegania praworządności w społeczeństwie oraz na temat zmian w strukturze przestępczości w naszym Kraju. Wśród wielu cennych informacji i spostrzeżeń